

TADEUSZ BRAJERSKI
Lublin

KAZANIA AUGUSTIAŃSKIE
NIE SĄ ZABYTKIEM MAŁOPOLSKIM*

Maria Bargieł w pracy o dialektyzmach w polskich rękopisach z początku XVI w.¹ zaliczyła *Kazania augustiańskie*² do zabytków małopolskich, przy czym nie podała żadnych argumentów motywujących tę lokalizację. Wybrane z tego zabytku zjawiska dialektyczne, razem ze zjawiskami z innych zabytków niewątpliwie małopolskich lub za takie uważanych, posłużyły jej do scharakteryzowania dialektu małopolskiego z 1. połowy XVI w. Nie dostrzegła mojej pracy o rozróżnianiu samogłosek *y* i *i* w kilku zabytkach językowych XV w.³, w której, w partii poświęconej *Kazaniom*, wykazałem fakty uniemożliwiające zaliczenie tego rękopisu do zabytków małopolskich. Tutaj pokazuję materiał użyty przez M. Bargieł, wymieniam zjawiska, o których pisałem we wspomnianym wyżej artykule, i podaję kilka innych faktów umożliwiających lokalizację języka *Kazań* w przestrzeni i czasie.

* Artykuł ten napisałem pod koniec lat sześćdziesiątych. Nie pamiętam, dlaczego go nie oddałem do druku za życia Marii Bargieł. Jest spóźniony, ale, po poprawkach, jest – jak mi się zdaje – wart wydrukowania.

¹ *Cechy dialektyczne polskich zabytków rękopiśmiennych pierwszej połowy XVI wieku*. Wrocław–Warszawa–Kraków 1969. Komitet Językoznawstwa PAN. Prace Językoznawcze 55.

² Ks. K. C z a y k o w s k i, J. Ł o ś. *Zabytki augustiańskie*. W: *Materiały i Prace Komisji Językowej Akad. Umiejętności*. T. 2. Kraków 1907 s. 311-327. *Kazania augustiańskie* na s. 316-320.

³ T. B r a j e r s k i. *Rozróżnienie samogłosek y i w pisowni kilku polskich zabytków językowych XV w.* W: *Studia z filologii polskiej i słowiańskiej*. T. 2 Warszawa 1957 s. 58-91. *O Kazaniach* na s. 83-89. Przedruk w: t e n ż e. *O języku polskim dawnym i dzisiejszym*. Lublin 1995 s. 121-154. Pisownia *Kazań* s. 146-152.

I

W książce M. Bargieł zostały wymienione następujące dialektyzmy występujące w *Kazaniach*:

Grupa *-ow-* (s. 14), zapisana tylko raz:⁴ *mystrzowie* 317/2; można tu wziąć pod uwagę *-ow-* w przymiotnikach dzierżawczych utworzonych od *Jezus* i *Chrystus*: *nyena geszvs*a (popraw. na *geszvsowa*) *słowa* 319/1d, *szłow x'-owych* 320/18, *słow x'-sowych* 320/23; także w dat. *x'-owi* 320/27.

Nagłosowe *ra-* (s. 28): *yradzylszyq spolv* 317/5, [w] *wyączszee radoszczy* 317/12, *raczylby* 318/3d itd.

Nagłosowe *ja-* (s. 28): gen sg. *yaplka* 317/21. „*Jechać, jachać* brak. Są przykłady form *jać*”: *nye yal alye szedl* 319/2, 6d. Dodać tu trzeba kilkanaście zapisów *yako*, np. 317/8, 15d, 5d, 1d.

Grupa *tart* (s. 33): „W [...] *Kazaniach augustiańskich* grupa *tart* zachowana bez odstępstw w licznych formach wyrazowych”: *barso* 316/4d, 2d, 318/1d, *barszo* 318/17, *vmarl* 316/3d, *vmarlego* 317/9, 16d, 5d, *martwego* 321/14 (wszystkie zapisy).

Grupa *ir< *ř* (s. 38) przed wargowymi: *pirwemv* 317/3, *pyrwszy* 317/15, 11d, *pyrwsza* 317/18 itd. (7 r.), *czyrpyqcz* 316/1d; przed średniojęzycznymi: *naszmyercz* 316/5d, 318/11d. Grupa *er< *ir*: *vmyeracz* 318/7d.

Grupa **zř* (s. 96): *nye vszrzczye* 319/3d, 320/3.

Przedrostek *na-* w superlatywach (s. 104): *navczeynszi* 317/2, *navczenszi* 317/14d.

Grupa *el* (s. 111): *nyetelko* 317/20.

„Nie ma odstępstw od przegłosu nawet w formie *powiadać*” (s. 124). Są zapisy: *powyada* 318/14d, 320/17, *powyadayqcz* 320/24, *wyari* 320/9, 10, 18, *sdowyarztwem* 320/23, *myasto* 319/6; *sznamyonvgeszyq* 317/16, *sznamyonvyq* 320/7.

„Formy z przestawką: *wtkoremsze* 318/2v, 319/2v” (s. 132). W rzeczywistości jest tylko jeden zapis z przestawką: *wtkoremsze* 318/9d (widać go też na fotografii), dwa podobne przestawki nie mają: *oktoremsze* [„kroliku”] 318/7 i *wtkoremsze* [mieście] 319/6. Poza tymi zapisami jest kilka zapisów z *który* i *niektóry* bez przestawki. Przystawienie liter *kt* można uznać za błąd pisarza.

⁴ Autorka w kilku wypadkach nie cytowała materiału ilustrującego jej stwierdzenia (brak np. zapisów z *-ow-*, *ra-*, *tort*). Materiał ten uzupełniam. „Adresy” cytowanych zapisów są inne niż w książce M. Bargieł. Podaję numer strony w MPKJ II i po ukośnej kresce numer wiersza liczony od góry (cyfry bez *d*) lub od dołu (cyfry z *d*). – W sprawie *-ow/-ew* zob. artykuł pt. *Jezusew Chrystusew w zabytku nie mazurzącym*. W: T. B r a j e r s k i. *O języku polskim* s. 330-338.

Kontynuanty grup *t'c i *st'c (s. 136): *oczczyciecz* 320/31 i *na* [...] *myeszczv* 319/5 i 8d („wskazują na wymowę *mieśce*”).

Przymiotnik *wieliki/wielki* (s. 146): [w] *wyelikee*⁵ *nądzi* 317/5, [w] *wyelykem bogatstwy* 317/12 itp.; dalej: 318/15 i 3d, 319/7d i 6d, 320/1; – acc. *wyelką nądzą* ‘wielką nędzę’ 316/1d, *gymyeny* *wyelke* 317/11 (*wieliki* : *wielki* = 7 : 2).

Dysymilacja *dl>gl* (s. 146): *bil mglee wyari* 320/9 i 10. W obu zapisach wydawcy informują o poprawce na *mdlee*. Nie zauważyła autorka zapisu z dysymilacją *žd>žg*: *wszgam* 320/6 bez poprawki (*czvda szączydziwy wydome kto-resz aczkoli oblyczne biwayą wydane* [= widane] *awszakosz wszgam nyeczogynszego naprzyszli czasz sznamyonvyą*)⁶.

Przy omawianiu końcówek locatiwu plur. (s. 101) pisze autorka: „brak form miejscownika”. Jest zapis z *-ech*: *wthych szłowyech* 320/7; innych nie ma. Ten zapis oraz zapisy *stich szłow x'-owych* 320/18 i *szłow x'-owych* 320/23 dostarczają materiału do stwierdzenia, że w *Kazaniach* nie zapisano zmiany *-ch>-k*. Nie napisała autorka o tym na s. 94. Nie zauważyła zapisu *szmątek* [= smętek] 316/2d, dlatego nie ma o nim wzmianki w jej pracy przy omówieniu sprawy *-ek* i *-ec* (s. 102-103). Formy *umieje* i *rozumieje* uważa za mazowieckie, dlatego nie wspomniała (na s. 115) o „małopolskich” *Kazaniach*, gdzie jest *roszvmieszczą* 317/15 i 318/6.

Na s. 89: „Brak przykładów z *chw*. Pisownia z *w* w innych grupach spółgłoskowych”. Chodziło autorce nie tylko o zapisy z *chwała* (i pochodnymi), *lichwa*, *chwila*, *chwytać*, *zuchwały*, a w nich o zmianę *chw* w *f*, lecz także o dźwięczność *w* w zapisach takich jak *szwąte* 318/1, *szwyątee* 318/8d, *człowy-czeynstwo* 317/1d, *martwego* 320/14, *szwa dobra* ‘swoje dobra’ 316/5 itp.

Sporo miejsca (s. 75-88) zajmuje w książce sprawa mazurzenia, ale nie ma wzmianki o mazurzeniu w *Kazaniach*.

Dużo też miejsca poświęciła autorka (s. 52-72) samogłoskom nosowym. Uwzględniła występujące w *Kazaniach*. Obie są w nich oznaczane prawie zawsze literą *q*, rzadko *a*; raz dla samogłoski tylnej litery *qn*: *szalvyqncz*

⁵ Literami *ee* oznacza pisarz głoski *ej*, np. *szyodmee godziny* 320/30, *lepyee* ‘lepiej’ 320/29, *roszvmiee* ‘rozumiej, (imper.)’, *kv dobrodzyeestw boszemv* 320/21; ale też *szedl do galilee* 318/19, *bil przyszzedl szivdee do galilee* 318/8d.

⁶ *Słownik staropolski* s. v. *wżgam* podaje znaczenie: „jednakże, mimo to, attamen, verumtamen (?)” i cytat z *Kazań augustiańskich* (jedyny!); poza tym tylko *wżdam* (i *wždy*). W *Słowniku* Lindego: „*wzdy (?), *wždy *adv.* *wżdam, przecież, z tém wszystkim, atoli”. W. Taszycki w artykule *O gwarowych formach mglec, mgły, moglić się, moglitwa* itp. (*Rozdział z historycznej dialektologii polskiej*) (w: *Studia z filologii polskiej i słowiańskiej*. T. 2. Warszawa 1957 s. 237) wymienił przymiotnik *mgły* z *Kazań augustiańskich*.

316/2d. Nie zauważyła zapisu *yaczgo...vbogacze* 317/7 (z *-e*, nie z *-a*); chyba to błąd przedruku zabytku.

Nosowość synchroniczna jest też w *się* (brak *mię* i *cię*) zarówno przy czasownikach, jak i po przyimku *za* (s. 74): *vczynylszyą* 316/4d, *yradzylszyą spolv* 317/5 itd. i *szaszycą* 'zasię' 317/7, 12, *szaszycą* (!) 318/1. Zapisów *się* z innymi przyimkami nie ma w tekście *Kazań*.

II

We wspomnianym na wstępie swoim artykule stwierdziłem, że pisarz *Kazań* bardzo dokładnie rozróżniał samogłoski *y* i *i* po spółgłoskach *p*, *b*, *m* i *n*: samogłoskę *y* oznaczył literą *i*, a samogłoskę *i* literą *y*, np. *yspital* 'i spytał', *nyebily* 'nie byli', *pyrwszi*. Nie cytuję odpowiednich zapisów, by nie powtarzać, co już zostało ogłoszone drukiem, podaję jednak zestawienia liczbowe, bo są niezbędne do zrozumienia treści artykułu.

Tab. 1

Litery	W połączeniach								
	<i>Py ny</i>	<i>Pi ni</i>	<i>wy</i>	<i>wi</i>	<i>ty</i>	<i>li</i>	<i>ty</i>	<i>dy</i>	<i>ry</i>
<i>i</i>	99% (83)	8% (3)	27% (3)	25% (4)	– (2)	22% (11)	50% (8)	55% (6)	100% (10)
<i>y</i>	1% (1)	92% (37)	73% (8)	75% (12)	– (1)	78% (38)	50% (8)	45% (5)	–

Tab. 2

Litery	W połączeniach			
	<i>rzy</i>	<i>*ky</i>	<i>*gy</i>	<i>chy</i>
<i>i</i>	–	80% (4)	(2)	–
<i>y</i>	100% (16)	20% (1)	(1)	–

Tab. 1 wykazuje bardzo dokładne rozróżnianie samogłosek *y* i *i* po *P* (= *p*, *b*, *m*), *n* i ich miękkich odpowiednikach, skłonni więc jesteśmy widzieć w literze *i* samogłoskę *y*, a w literze *y* samogłoskę *i* także po innych spółgłoskach.

Ale po tych innych spółgłoskach występują obie litery, *y* i *i*. Czy da się usprawiedliwić taką pisownię?

Wahanie pisowni połączeń *ty*, *dy* i *ry* jest częste także w innych zabytkach wykazujących rozróżnianie samogłosek *y* i *i*⁷. Tłumaczymy je brakiem obawy przed niewłaściwym odczytaniem, bo nie było w języku polskim wyrazów z *t'i*, *d'i*, *ri*. Można je jednak interpretować inaczej, o czym piszę niżej. Tam też o pisowni połączeń *wy* i *wi*.

Duży procent zapisów z *li* (czyli z samogłoską *y* po *l*) można tłumaczyć wymową typu *lypa*, *malyna*, *Lublyn*, znaną dziś na całym Mazowszu i na terenach bezpośrednio z nim sąsiadujących, także u Kaszubów. Nie ma jej w Małopolsce.

Z tab. 2 wnosimy, że pisarz *Kazań* miał miękkie *rz*, bo po nim stoi *y*, znak samogłoski *i*; zapisy: *przyszedszi* 318/13 i 2d, *nye vszrzyczye nyewyerczye* 319/3d itd.

Widać też w tej tabelce twarde *ky* i *gy*; zapisy *wszystki* 317/17 i 19, *taki pan wyelyki* 318/9d obok *dzyatky* 318/2; *drvgi* 317/7 i 11 obok *vbogym* 316/3d. Brak niestety zapisów z *chy*. Także w połączeniach z *e* spółgłoski *k* i *g* są twarde: *poganszkego* 316/8d, *wtakem szmątkv* 317/1, [w]wyelykee nądzi (= w wielkiej nędzy) 317/5, *kedi* 'kiedy' 317/13 itd. (14 zapisów); *przeszdrvgego mystrza* 317/9d, także *ewangelia* 318/8 i 15, *ewangelya* 319/1, *szewangeligee* (= z ewangeliję) 319/4d (po łacinie *evangelium*, neutrum). Po *k* i *g* nie ma znaku miękkości w postaci litery *y*, por. *myal* 'miał, habebat' 316/6d, *nyemogl naszmyercz* 316/5d itd. Brak zapisów z *che*; jest z *chę*: acc. *vczyechą* 'uciechę' 320/25. Te twarde *ky* *gy* i *ke ge* są także właściwością gwar mazowieckich (na wschód od Wisły).

Miękkość spółgłosek w pozycji przed samogłoskami innymi niż *y* i *i* oznaczał pisarz bardzo dokładnie (sposobem *TyA*, zob. wyżej). Popełnił tylko jeden wyraźny błąd: *gneszno* 'Gniezno' 318/9d. Drugi zapis bez *y*: (człowieczeństwo jego) *szwąte* 318/1. Zapis jest na końcu wiersza, może więc pisarz skrócił wyraz, by go zmieścić w wierszu. Jest też zapis *wradzye szwyątee troycze* 318/8d, a wydawcy podali głosę *wtee szwyątee* (= w tej świętej sc. ewangelii, *in hoc ewangelio*) spoza tekstu ciągłego (s. 316). Czy pisarz mówił *śfąty* (z *a* nosowym), *śfat*, *ćferć* itp., trudno rozstrzygnąć. W grę wchodzi przymiotnik *święty*, którego zapisy z *y* musiał kaznodzieja widzieć nieraz, mógł więc iść za tym

⁷ Dla przykładu: T. B r a j e r s k i. *Przyczynę do historii „archaizmu podhalańskiego”*. „Roczniki Humanistyczne” 1:1949 s. 223-245; t e n ż e. *Jeszcze raz w sprawie „archaizmu podhalańskiego”*. „Slavia Occidentalis” 27:1968 s. 35-41. Przedruk tych artykułów w: *O języku polskim* na s. 43-62 i 307-319.

wzorcem, choć mówił *sfąty*. To bardzo prawdopodobne przy wymowie *lypa*, *taky*, *takego* i *drugy*, *drugogo*.

Spółgłoski *s* i *š* oraz *z* i *ž* przed *A* (tzn. przed samogłoskami innymi niż *y* i *i*) są oznaczone literami *sz*, spółgłoski *c* i *č* literami *cz*, a spółgłoska *ž* literami *dz*; brak zapisów z *ž*. Wyjątków niewiele: obce *samaritanka* 318/17, *geszvsya* i *geszvsowa* 319/1d, *ih-usa* 'Jezusa' 320/11, *szlow x'-sowych* 320/23; *barso* 316/4d i 2d, 318/1d (obok *barszo* 318/17); *tamse* 'tamże' 318/20; obce *czy-cero* 317/3 i 9, *Cycerona* 317/5d; *czlowyeczyenstwo* 317/4d (ale i *czlowyeczyenstwo* 317/1d i *navczyenszi* 317/2, gdzie litera *y* oznacza miękkość *ń*); *szyedyqcz* 'siedząc' 318/17. Miękkie *ś ź ć ż* oznaczył pisarz literami *szyA* (*ś* i *ź* jednako), *czyA* i *dzyA*. Zapisy ilustrujące te stwierdzenia są podane w wymienionym wyżej moim artykule.

Niżej pokazuję w tabelkach pisownię połączeń spółgłosek szczelinowych i afrykat z kontynuantami samogłosek **y* i **i*:

Tab. 3

Litery	Połączenia					
	<i>*sy</i>	<i>*ši</i>	<i>śi</i>	<i>*zy</i>	<i>*ži</i>	<i>źi</i>
<i>sz</i>	58% (11)	59% (10)	–	–	14% (1)	–
<i>sz</i> <i>y</i>	42% (8)	41% (7)	100% (9)	–	86% (9)	100% (2)

Tab. 4

Litery	Połączenia		
	<i>*ci</i>	<i>*či</i>	<i>ci</i>
<i>cz</i>	37,5% (5)	25% (3)	5% (1)
<i>cz</i> i <i>cy</i> ⁸	62,5% (3)	75% (9)	95% (20)

Tab. 5

Litery	Połączenia		
	<i>*zi</i>	<i>*ži</i>	<i>źi</i>
<i>dzi</i>	75% (3)	–	–
<i>dzy</i>	25% (1)	–	100% (12)

Wyżej, przed tymi tabelkami, omówiłem pisownię spółgłosek *s z c ž*, *š ž č* (brak zapisów z *ž*) oraz *ś ź ć ż* przed *A*. Wniosek z tego opisu jasny: pisarz *Kazań* nie rozróżniał szeregów *S* i *Š*, tzn. *m a z u r z y ł*. Mazurzenie widać

⁸ Wliczyłem tutaj *czy-cero* 317/3 i 9 oraz *Cycerona* 317/5d.

też w tabelkach 3 i 4 (w tab. 3 brak zapisów z *zy, a w tab. 5 – z * \ddot{z} i). Nie ma w zabytku zapisów zdradzających „szadzenie”.

Pisownia *Kazań* jest, w odróżnieniu od wielu rękopisów XV w., bardzo staranna. Pisarz dokładnie rozróżniał y od i po spółgłoskach p b m n i odpowiednich miękkich, bezbłędnie oznaczył miękkość spółgłosek w pozycji przed A, nadto miękkość spółgłosek ś ź ć \dot{z} w pozycji przed i, wyraźnie pokazał ky gy i ke ge, konsekwentnie stosował przyjętą przez siebie pisownię spółgłosek szczelinowych i afrykat. Zastanawia więc, dlaczego waha się przy oznaczeniu samogłosek *y i *i w połączeniach ry, ty (dy jest oznaczone tylko przez di), wy i wi (tab. 1) i innych wykazanych w tab. 3-5. Prawie we wszystkich tych połączeniach przeważa litera y symbolizująca samogłoskę i. Można przypuszczać, że pisarz słyszał i sam mówił np. *tym rychlej, kedy, wyrzekł, syn, wsystko* itp. z samogłoską artykułowaną pośrednio między y i i (y) lub z wyraźnym i po spółgłoskach r t d w s itd. Spółgłoski te były prawdopodobnie lekko spalatalizowane. Inaczej takiej pisowni wyinterpretować się nie da. Tendencja do przechodzenia y w samogłoskę pośrednią lub wyraźne i występuje dziś na północnym wschodzie Polski, tzn. na Mazowszu i terenach przyległych. Opisy gwar tego terenu stwierdzają: „wymowa y jak i nie występuje na omawianym terenie ani powszechnie, ani konsekwentnie”⁹. W pisowni *Kazań* widać wyraźnie ten brak „konsekwencji”. Usprawiedliwione byłoby przypuszczenie, że pisarz *Kazań* nie był też „konsekwentny” w wymowie końcówki instrumentalu plur., że mówił raz *nogami*, innym razem *nogamy*. Zapisał tylko *adam cum ewa yszwymy nyektorymy dzyeczmy* ‘i ze swymi ...’ 318/3.

O północnopolskim pochodzeniu pisarza *Kazań* świadczy brak wtórnego e w przyimkach w i z przed wyrazami zaczynającymi się od w i z; przyimek i nagłosowa spółgłoska następnego wyrazu mają jeden znak: *adam cum ewa*

⁹ W. C y r a n. *Gwary polskie w okolicach Siedlec*. Łódź 1960 s. 82. Autor cytuje wypowiedź K. Nitscha (*Dialekty języka polskiego*. Wrocław–Kraków 1957 s. 29): „indywidualne wahanie zależą też od poprzedzającej spółgłoski, od środka czy końca wyrazu”. Także W. Kuraszkiewicz (*Przegląd gwar województwa lubelskiego*. Lublin 1931 nadbitka z *Monografii statystyczno-gospodarczej województwa lubelskiego* t. 1 s. 282): „Pod Siedlcami szczególnie wyraźnie słyszałem to [przechodzenie y w i – T. B.] w przedrostku vy-: *vibrać, vińeść, vikopał, wiżnon* (Pieróg), albo w wymowie przeciągłej, np. na dworcu w Siedlcach chłopiec sprzedający gazety woła: *g’azetti, g’azetti*”. I wypowiedź A. Furdala (*Mazowieckie dyspalatalizacje spółgłosek wargowych miękkich*. Wrocław 1955 s. 52): „najszybciej artykulacja y ulega przesunięciu ku przodowi [...] po spółgłoskach wargowych”. Dalej (s. 83) pisze Cyran: „biorąc ogólnie, najwięcej wyraźnego i zanotowałem po spółgłoskach przedniojęzykowych, przede wszystkim po r, a także po s i z”. A po spółgłoskach poprzedzających to wtórne i zdanie Furdala (jw. s. 15): „Wąskość y na północy może być bardzo znaczna, do tego stopnia, że poprzedzająca ją spółgłoska może się wydawać zmięczona lub być nią istotnie”. W zapisach Cyrana „sporą grupkę stanowią wyrazy z wyraźną półmiękkością lub nawet miękkością”.

yszwymy nyektorymy dzyeczmy gest wyączszee radoszczy ywyączszem wyeszylv 318/3-4, o onem tho krolv wylykee nądzi bądączemv 317/5, y bil szaszją on rex wyelykem bogatstwye a wyączszee radoszczy yvczyesze 317/12.

Pisarz użył 15 razy krótkich form zaimkowych *go* i *mu* poza akcentem zdaniowym, np. *aten* [rex dives] *myal gedinego szyna gen sze mv nyemogl naszmyercz* 316/6d, *yradzylyszją* [mędracy] *spolv szalvyączgo a sza bi mv ktori sznych mogl nyeczno dopomocz* 317/6. Są też 2 zapisy z acc. *ji*: *yacz gi czvusz adama szgego nyemoczi vszdrowją* 317/7d i *ih-us* [...] *thym rychlee wyszlvchalbi gi* 319/3. Ale jest też 8 zapisów z formami *d ł u g i m i* poza akcentem zdaniowym: *y on szyn gediniego vmarl g e m u nagego wyątszy szmątek* 316/3d, *a trzeczy* [mędrzec] *g e m u szina wskrzeszyl* 317/11, *vbogaczyly szą* [= są] *szaszją* [= zasię] *adama wskrzeszily y e m v szina y vsdrowly go* 318/1-2, *atholi proszyl g e g o barso pokornye bi stąpyl donyego* 318/1d, *szwyelyką wyarą y pokorą y e g o proszil abi...* 319/6-5d, *y vwyerzyl on tho krolyk rzeczi x'-owee ktorąsz rzekl y e m v* 320/16-7, *owa szdomv gego serui* [łac., 'słudzy'] *szabyeszely g e m v powyadayącz g e m v vczyechą y wyeszyle* 320/24-5. Formy długie występują na pograniczu polsko-ruskim i na Mazowszu (także w części Kaszub).

Wschodni jest też zaimek *wszystek*¹⁰ występujący w *Kazaniach*: *szwe wszystkie dobra* (acc.) 317/17, *wszystki dobra rayske* (acc.) 317/19, *wsystko* 317/18, *wszystka ewangelia* 318/8, *wszystkego krolewstwa* 318/15d. Nie ma innych postaci tego zaimka.

Wszystkie językowe właściwości *Kazań augustiańskich* wykazane w książce M. Bergieł, przedstawione przeze mnie w rozdz. I, występują w zabytkach z różnych dzielnic Polski, nie tylko małopolskich (widać to dobrze w materiale cytowanym przez autorkę), nie dają więc możliwości zlokalizowania języka *Kazań*. Tę lokalizację umożliwiają zjawiska przedstawione w tym rozdziałku. Nie wszystkie są wyraźnie w tekście *Kazań* zapisane.

Do zjawisk zapisanych wyraźnie należą: 1. mazurzenie, 2. twarde *ky gy, ke ge* i *chę*, 3. zaimek *wszystek* (z **-ist-*, nie **-it-*), 4. długie formy *jemu* i *jego* (dat. i acc. sing. masc. i neutr), 5. przyimki *w* i *z* przed wyrazami z nagłosowymi *w-* i *z-* (brak wymowy typu *we wodzie ze sokiem*). Do nich dołączyć trzeba dwa z uwzględnionych przez M. Bargieł: 6. samogłoski nosowe, krótka i długa, z nosowością synchroniczną (oznaczane literą *ą*, rzadko literą *a*) oraz 7. zaimek *się* (brak zapisów z *mię* i *cię*) z nosowością zarówno przy czasownikach, jak i po przyimku *za* (jest tylko *zasię*). Zjawiskami, których istnienie w *Kazaniach*

¹⁰ Że zaimek *wszystek* przeważał na wschodzie Polski, świadczy materiał pokazany w moim artykule *Zaimek wszystkie i jego oboczności* w w. XIV-XVI. „Roczniki Humanistyczne” 12:1964 z. 4 s. 5-26. Przedruk w: *O języku polskim* (zob. przypis 3).

może być kwestionowane, są: 8. wymowa *sfaty* (z nosowym *a*), *sfat*, *ćferć* itp., 9. tendencja do przechodzenia *y* w *i*, a z nią 10. wymowa *li* jak *ly*, np. *malyna*, *Lublyn*, i 11. końcówka instr. plur. *-my* (obok *-mi*), np. *nogamy* (obok *nogami*).

Zjawiska te występują w zabytkach (i w dzisiejszych gwarach) mazowieckich. Pisarz *Kazań* pochodził z Mazowsza, ściślej: z części Mazowsza leżącej na wschód od Wisły.

III

Warto przy okazji zwrócić uwagę na kilka innych zjawisk charakteryzujących język *Kazań*. Niektóre z nich umożliwiają dokładniejsze określenie czasu powstania zabytku.

Obok zaimka względnego *który(ż)* występuje w *Kazaniach* zaimek *jenże* || *jiż* w tej samej funkcji: *aten* [rex] *myal gedinego szyna gen sze mv nyemogl naszmyercz* 316/6d (tylko raz nom. sg. masc. *jenże*); *przestego krola gysz szya bil tak szvboszil* 317/14, *platona gysz bil vszdrowyl onego krola* 317/8d; dalej: 317/5d, 318/7d (*jiż* 4 r.); *przeskrolyka* [...] *onego gemvsz bil polyeczyl rzadzycz* 317/17 (*jemuż* 1 r.); *dvsza adamowa yasz* [...] *byla vmarla* 317/16d, *anima x'-wa yasz wradzye dixit* 317/10d, *ewangelia yaszya* [= *jaż się*] *tak poczyna* 318/8 (*jaż* 3 r.); razem zaimek z *j-* 9 r.; brak neutrum. Zaimek *któryż*: *nasz pyrwszy pater ktorysz...* 317/15, *aristotiles ktorysz bil vbogaczyl onego krola przesz ktoregosz...* 317/11-10d, *bostwo x'-wo ktoresz* [...] *rzeklo* 317/8-7d, *tha villa wktoree bil ih-us* 319/5 (jeden zapis bez partykuły *-ż*) itp.; dalsze zapisy: 317/4d, 318/7, 17, 9d, 319/6, 320/17; *ktor-* 11 razy.

Dwa zapisy acc. sg. masc. *ji* przytoczyłem wyżej, omawiając sprawę zaimkowych form *jego* i *jemu* poza akcentem zdaniowym.

Formy zaimków *twój* i *swój* (zaimka *mój* nie ma w zabytku) są skontrahowane¹¹: acc. *szva dobra* 316/5d, acc. *szwe* (!) *wszystki dobra* 317/17, *yszwymy* [...] *dzyeczmy* 318/3, acc. *poszla szwego* 318/6d, gen. *twego szina* 320/28, *nyena geszvsza* (poprawione na: *geszvsowa*) *slova alye naszwa* 319/1d. W ostatnim zapisie acc. plur. z końcówką *-a* (*szwa*) tak jak w zapisie pierwszym; akcent na przyimku (pisany jest on razem z zaimkiem).

Przymiotniki w deklinacji złożonej i niektóre zaimki zachowują jeszcze starą różnicę między instrumentalem i lokatiwem sing. rodzaju męskiego i nijakiego: *przed narodzenym boszym* 316/7d, *vczynylszyą szam barso vbogym* 316/4-3d;

¹¹ T. B r a j e r s k i. *Ściągnięte i nie ściągnięte formy zaimków dzierzawczych w języku staropolskim*. „Prace Filologiczne” 18:1964 cz. 3 s. 5-27. Przedruk w: *O języku polskim* s. 193-214.

także *tym rychlee* 318/2d, 319/3 oraz *przetthym* 317/13 i *przetthim* 318/4; – *po nyem* (po synu) 316/1d, *wtakem szmąthkv* 317/1, *o onem tho krolv* 317/4, [w]wyelykem bogatstwy 317/12, *przestego oktoremsze szya toczy wszystka ewangelia* 318/7-8 itp.; dalsze zapisy: 318/4, 15, 10-9d, 319/5, 6, 8d.

Przy dwu zapisach spójnika *albo* jest jeden z pierwotnie wielkopolskim¹² spójnikiem *abo*: *starostwo a l b o woyewocztwo* 318/13d, *gneszno a l b o Crac[ow]* 318/9d; – *yakbi nyedowyerzal bi pan ih-s mogl vszdrowycz szina gego nyestapvyącz oblycznye donyego a b o tesz nyedowyerzayącz bi mogl...* 320/12-13.

Jest też wielkopolski z pochodzenia¹³ spójnik *iż*: (Ewa) *wszystki dobra rayske vtraczyła tak ysz [...] adama wnądzi szostawyla* 317/20, *roszwyee* [= rozumiej] *ysz thi rzeczy [...] dzyaliszyq...* 318/11 itp.; reszta zapisów: 318/3, 18, 319/1, 7d (2 razy), 320/10, 15 i 18.

Dwukrotnie został zapisany archaiczny pytajny zaimek przysłówkowy *kako*, rzadko stosunkowo notowany w zabytkach XV w.¹⁴: (Mowa o Jezusie idącym do „królika”, którego syn „już poczynał umierać”) *koko szedl donyego* 318/6d; (odpowiedź na to retoryczne pytanie w następnych wierszach: *nyepreszeszadnego poszła szwego alye szedl donyego szam wszwee wlosznee personye*); *alye kako dalyeko ih-us bil odnyego* 319/4 (dalej odpowiedź: *nye dalyeko*).

Pisarz miał w swoim systemie fonetycznym miękkie *rz*, o czym była już mowa w rozdz. II.

Prejotację widać w *yarczibyskvp* 318/9d i w dat. *adamowi ygewye* 317/14d (ale *ewa* 317/17 i *adam cum ewa* 318/3).

Odnotować jeszcze warto: *y[w]wyączszem wyeszylv* 318/4 i *wyeszyle* 320/25. Więc *wiesiele*, bez czechizacji.

Kiedy powstał tekst *Kazań*?

Wydawcy piszą¹⁵: „Tekst łaciński zdaje się pisany ok. 1480 r. [...]. Treść zeszytów stanowią wykłady ewangelii na niedziele: dwa z nich mianowicie na 20-ą i 21-ą niedzielę po Zielonych świętach prawie całkowicie są przełożone

¹² W. Kuraszkiewicz (*Pochodzenie polskiego języka literackiego w świetle wyników dialektologii historycznej*. W: *Pochodzenie polskiego języka literackiego*. Wrocław 1956 s. 332-333. *Studia Staropolskie III*) napisał: „*abo* w średniowieczu było wyrazem prawdopodobnie tylko wielkopolskim [...]. Roty małopolskie i mazowieckie mają tylko *albo* [...]. U pisarzy warszawskich dopiero pod koniec XV w. i w XVI w. zaczyna wchodzić w użycie *abo*. Widocznie *albo* od początku miało charakter literacki, *abo* zaś szerzyło się z Wielkopolski w mowie codziennej”.

¹³ K u r a s z k i e w i c z. *Pochodzenie* s. 332: „Pierwotnie wielkopolski spójnik *iże, iż*, nawiązujący zdania przedmiotowe, wyparł z Małopolski spójnik *eż, eże* na przełomie XIV-XV w., a z Mazowsza w połowie XV w.”

¹⁴ Zob. przypis 16.

¹⁵ C z a y k o w s k i, Ł o ś, jw. s. 316.

a raczej przerobione na język polski i przeróbkę tę wpisano częścią nad liniami, częścią na marginesach. Tekst polski jest późniejszy od łacińskiego i odnosi się do końca XV lub pocz. XVI w.”

Czy ta datacja jest właściwa, sprawdzić można, opierając się na zapiskach sądowych warszawskich¹⁶, bo zabytek nasz jest bez wątpienia mazowiecki.

Mieszanie się końcówek narzędnika i miejscownika l. poj. rodzaju męsk. i nij. zaczyna się na Mazowszu na początku drugiej połowy XV w. W zapiskach warszawskich pierwszy zapis narzędnika z końcówką *-em* pojawia się w r. 1470 (*ssvrzandem zemszkyem* 44/2993), następny w r. 1480 (*poth tem szacladem* 50/1507), a pierwszy zapis miejscownika z końcówką *-ym* w r. 1461 (*przythym* 29/1114), następne w latach 1466, 1468, 1469 itd. (np. *wsthawku* [...] *wpospolithim* 36/1295 w r. 1468, *na dobrowolnym thargu* 36/1272 r. 1469). Nasila się to mieszanie po r. 1490. Wielkopolski spójnik *iz* pojawia się w tych zapiskach w r. 1455 (zapis 25/1017), a spójnik *abo* w r. 1468 (36/1292 dwukrotnie). Późno jest notowana forma acc. sing. masc. *go*: pierwszy raz w r. 1494 (58/1755)¹⁷.

Te orientacyjne daty z zapisek warszawskich dają nam możliwość stwierdzenia, że *Kazania* powstały w 2. połowie XV wieku, pewnie tuż przed jego końcem. Nie przesuwalbym tej daty na początek w. XVI, bo pisarz zachował starą różnicę między narzędnikiem i miejscownikiem l. poj. w deklinacji męskich i nijakich zaimków i przymiotników, a rzadko się tę różnicę notuje w tekstach XVI w. A co do późnego występowania formy acc. *go* w zapiskach warszawskich: mógł jej użyć dopiero w r. 1494 skryba sądowy, ale kaznodzieja, mający przecież do czynienia z językiem starannym, artystycznym – bo za taki trzeba uznać język kazań – znał tę, literacką już, formę niewątpliwie o wiele wcześniej.

¹⁶ W. K u r a s z k i e w i c z, A. W o l f f. *Zapiski i rotę polskie XV-XVI wieku z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej*. Kraków 1950. Są tu zapiski z lat 1421-1558, możemy więc śledzić zmiany zachodzące w języku, zwłaszcza w dialekcie mazowieckim, w ciągu 137 lat. Wspomniany wyżej zaimek pytajny *kako* wystąpił w tych zapiskach tylko raz, ale nie jako pytajny, lecz jako względny w funkcji spójnika *że*: *Ezem ya poprawdze wisnal myedzi mancimirem igego dzeczmi a Staszcem (!) kakom (!) vgednal* 13/2854, r. 1428. Na niezwykłość funkcji zwrócili wydawcy uwagę wykrzyknikiem.

¹⁷ K u r a s z k i e w i c z. *Pochodzenie* s. 332: „W Wielkopolsce najpierw zaczęto używać dopełniaczowych form *jego* lub *go* zamiast dawnego biernika *ji* [...]. U pisarzy warszawskich trzyma się *ji* (52 r.) w XV i XVI w., postać *go* (11 r.) pojawia się dopiero w 1494 r.”

*

Sens tego artykułu: *Kazania augustiańskie* nie są zabytkiem małopolskim. Zostały napisane przez kogoś ze wschodniej części Mazowsza pod koniec XV w. Zabytek odznacza się bardzo staranną pisownią, rzadko w XV w. spotykaną.

THE AUGUSTINE SERMONS ARE NOT A MONUMENT
FROM LITTLE POLAND

S u m m a r y

In the work on Polish dialectisms contained in the manuscripts of the beginning of the 14th century Maria Bargieł included *Augustine Sermons* into Little Poland monuments, although she gave no arguments motivating this localization.

In this paper the author presents some facts which make it impossible to include those manuscripts within the monuments from Little Poland, and quotes some phenomena which provide grounds to localize the language of the *Sermons* in time and space. We find here: 1. the Mazury speech, 2. hard *ky gy, ke* (dat. and acc. sing. masc. and neutr.), 5. the prepositions *w* and *z* before the words with initial *w-* and *z-* (there is no pronunciation *we wodzie ze sokiem*). We have to add here two of those mentioned by M. Bargieł: 6. nasal vowels, short and long, with synchronous nasality (marked by the letter *q*, rarely the letter *a*) and 7. the pronoun *się* (no records with *mię* and *cię*) with nasality with both verbs and after the preposition *za* (there is only *zasię*). The phenomena, whose existence in the *Sermons* may be questioned, are the following: 8. the pronunciation of *śfaty* (with the nasal *a*), *śfat, ćferć* etc., 9. a tendency to shift from *y* to *i*, and along with it 10. the pronunciation of *li* as *ly*, e.g. *malyna, Lublyn*, and 11. the ending instr. plur. *-my* (aside to *-mi*), e.g. *nogamy* (aside to *nogami*).

The above phenomena occur in the Masovian monuments (and in today local dialects). The writer of the *Sermons* came from Masovia, strictly speaking that part of Masovia situated east of the Vistula.

The *Sermons* were written in the second half of the 15th century, most certainly right before its end. The writer preserved the old difference between the instrumental and the locative singular in masculine declinations and neutral pronouns and adjectives; this difference is rarely recorded in the 16th-century texts. As to the late occurrence of the accusative form *go* in the Warsaw records: they could have been used by the court scribe as late as 1494. The preacher, however, who dealt with a careful, artistic language - since the language of sermons should be regarded as such - undoubtedly knew that literary form much earlier. The monument distinguishes itself with a very careful spelling, rarely encountered in the fifteenth century.

Translated by Jan Kłós